

Delta – Natalia Nykiel

Jeśli mogę ci coś dać
Weź wszystko na raz
Choć czasem też będziemy się bać
Otwórz drzwi
Przybliź mnie do morza i fal
Wielkich gór
Jasných mostów i ciemnych bram
Chcę byś ze mną szedł
Nie przede mną, obok mnie
Za mną idąc masz tylko cień
Nie mogę ci obiecać
Że nie potkniemy się
Nie zawsze da się dotrzeć na brzeg
Jeśli mogę ci coś dać
Weź wszystko na raz
Choć czasem też będziemy się bać
Jeśli ceną będzie ból
Chcę czuć go aż tu
Bez żalu, bez dzielenia na pół
I trwać, choć strach
I gnać jeszcze raz
Jeśli mogę ci coś dać
Weź wszystko na raz
Choć czasem też będziemy się bać
Będzie wiać
Z każdej strony nieba i dna
Jaskiń co
Kryją ludzi najgorszy skarb
I chcę upadać wciąż
By znać prawdy obu stron
Nie wiedzieć, co jest dobre co złe
Nie mogę ci obiecać
Że ról mych zagram sześć
Powiedz mi, czy taką mnie chcesz
Jeśli mogę ci coś dać
Weź wszystko na raz

Choć czasem też będziemy się bać
Jeśli ceną będzie ból
Chcę czuć go aż tu
Bez żalu, bez dzielenia na pół
I trwać, choć strach
I gnać jeszcze raz
Jak delta rzek, które
Połączy gdzieś czas
Jak delta rzek, które
Połączy gdzieś czas
Jeśli mogę ci coś dać
Weź wszystko na raz
Choć czasem też będziemy się bać
Jeśli ceną będzie ból
Chcę czuć go aż tu
Bez żalu, bez dzielenia na pół
I trwać, choć strach
I gnać jeszcze raz
Jeśli mogę ci coś dać
Weź wszystko na raz
Choć czasem też będziemy się bać



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych